

## MARIA BUJALSKA

ur. 1932; Zaburze



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	codziennosc w PRL-u, deficyt towarow, kolejki w sklepach, stan wojenny, papier toaletowy, paczki z zagranicy, rodzina

### Codziennosc w PRL-u

Czasy byly trudne. Jeszcze wtedy tesc zyl. Tesc byl kierowca, to jak jezdzi sie, to tam zawsze wzrod ludzi sie jest i przywiezie sie cos, czy ciwartke cielęciny - o to bylo przeciez bardzo trudno w tym okresie. Tesc troche przywozil, bo mial spotkania z róznyimi ludzmi. Mąż mial studentów, nieraz trzeba bylo udzielic lekcji prywatnie –kiedys student przyszedl z kurą, mama przyszla z tortem - takie podrzutki rózne byly. Poza tym myśmy mieli delikatesy na dole, nie mieliśmy przywilejów, ze na górze mieszkamy od szeregu lat, ale mogliśmy tą kolejke wczesniej zajac, a kolejki rozpoczynaly sie juz o drugiej w nocy. Na skwareczku tym naszym. Teraz nie ma zadnej ławeczki, a kiedys byly chyba cztery ławeczki, wiec te ławeczki byly znoszone pod delikatesy. Polskie rozmowy towarzyskie rozpoczynaly sie o godzinie drugiej. W miedzyczasie podjezdzaly samochody ciężarowe, wrzucali bańki z mlekiem –to tez taki byl oddzwiek, ze jak spalam w pokoju, to zawsze budzilam sie o drugiej. Jak okno bylo otwarte, to mozna bylo nawet posluchac tresc rozmowy. To byly rózne: i kawaly, i śmiechy, ale i rózne swoje osobiste tragedie. Ludzie opowiadali. Jak przychodzil okres Świąt Wielkanocnych, czy Bozego Narodzenia, to dostawalismy przeciez raz do roku owoce cytrusowe: albo pomarańczki, albo cytrynki –to tak przez glowy bylo podawane. Kolejka byla ustawiona i wewnątrz, i na ulicy. Taki szlaczek dlugi. Pamietam, kiedys męża siostra jak przyjechala –w [19]58 roku wyjechala do Anglii, mieszkala trzydzieści lat, od czasu do czasu nas odwiedzala –to mowi: „Wiesz, ja jestem w Anglii sprzedawczynią u Ukraińca, ale jak ja bym tak traktowala swoich klientów, to on by mnie juz na drugi dzien nie ogladal w pracy. Wyrzucilby mnie. A tutaj przez glowy, w gazety zawinięte kawalek - bo tu przeciez byl tez sklep mięсны –jakiegoś ochłapa mięсного, przez glowy rzuca ci, i zebyś ty złapala ten kawalek mięsa” Ja mówię: „No ale wiesz, to nie jest Anglia, to jest Polska” No to takie róznice byly. Kolejki [byly], ale głodni nie byliśmy, zawsze mozna bylo cos kupic. Dużą zapomogą dla nas byl jej pobyt w Anglii. Kiedys pisze w liście: „Polacy, tutaj jest Polonia. My spotykamy sie w kościele, a po kościele to jest taki zwyczaj, ze Polacy

się gromadzą na herbatkę u księdza, więc rozmawiamy, jaka jest sytuacja w Polsce. Wszyscy mówią, że w Polsce jest taki głód. Dlaczego Wy nic na ten temat nie piszecie?” Ja jej odpisuję w liście: „*Słuchaj, jeszcze z głodu w Polsce nikt nie umiera, ale jak tak dalej będzie, to chyba Bóg nas nie opuści*” Ona mówi: „*Dobrze, że tak piszesz. To ja w tym roku nie wysyłam kart świątecznych ani dla Was, ani dla męża rodziny –bo jej mąż miał gdzieś siostry: jedna w Lublinie, druga w Hrubieszowie – wysyłam Wam paczkę higieniczną*” No i w tej paczce higienicznej, a to też jest ciekawość –w woreczku z nylonowego materiału jest proszek do prania. Ten woreczek to chyba ze trzy kilogramy miał. Obok szampon, mydło, może jakiś dezodorant, bo przecież i zlewu nie było czasem czym umyć. Papier toaletowy, jak się pokazał, a to stan wojenny, to na sznureczku się nosiło, na ramieniu i jak mijano się jakiegoś pana z papierem, to pytało się: „A w którym sklepie pan to nabył?”- albo kupił, albo dostał, albo zdobył. Jak myśmy dostali tę paczuszkę, to myśmy się z tego bardzo ucieszyli. Jako ciekawostkę powiem: wysypałam proszek do odpowiednich pojemników, uprałam te woreczki i patrzę, że to takie ładne woreczki, to ja jeszcze z tego coś mogę zrobić. Po upraniu poprułam boczek i zrobiłam dwie bluzeczki dla moich córeczek na wakacje, z dekolcikami, na ramiączkach. Tak że jeszcze był taki pożytek.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2018-03-16, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Lasota, Dagmara Spodar
<b>Transkrypcja</b>	Karolina Kołodziej
<b>Redakcja</b>	Dagmara Spodar
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"